

Sygn. akt V ACa 807/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lipca 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska (spr.)
Sędziowie:	SA Maryla Domel-Jasińska SO del. Hanna Rucińska
Protokolant:	stażysta Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 7 lipca 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy ze skargi (...) Spółki Akcyjnej w B.

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W.

o uchylenie wyroku sądu polubownego wydanego przez Sąd Arbitrażowy (...) w W. w dniu 24 listopada 2014 r. sygn. (...)

na skutek apelacji skarżącej

od wyroku Sądu Okręgowego w B.

z dnia 10 lipca 2015 r. sygn. akt VIII GC 59/15

uchyla zaskarżony wyrok i znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością poczynając od dnia 28 stycznia 2015 roku i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

V ACa 807/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna w B. wniósł skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego – Sądu Arbitrażowego (...) w W. z dnia 24 listopada 2014r. sygn. (...), zaskarżył ten wyrok w całości oraz wniósł o jego uchylenie i zasądzenie kosztów postępowania. Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1) niezachowanie przez sąd polubowny wymagań co do składu sądu polubownego i podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, stanowiących naruszenie klauzuli porządku publicznego poprzez nieujawnienie

powiązań arbitrów sądu polubownego z pełnomocnikiem powoda oraz powiązań arbitra z powodem, tj. naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.

2) niezachowanie przez sąd polubowny wymagań co do składu sądu polubownego i podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, poprzez nieujawnienie istotnych okoliczności i faktów mających wpływ na bezstronność arbitrów w postaci członkostwa arbitrów i pełnomocnika powoda w tym samym samorządzie zawodowym tj., naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.,

3) nienależyte zawiadomienie o wyznaczeniu arbitra i niezachowanie wymagań co do składu sądu polubownego i podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, co skutkowało pozbawieniem możliwości obrony swoich praw przez skarżącego poprzez uznanie, iż skarżący dokonał wyboru arbitra po terminie tj. naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.

4) sprzeczność wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej polegającego na naruszeniu zasady restrykcyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej poprzez zasądzenie oczywiście rażącego odszkodowania tj. naruszenie art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

Zdaniem uczestnika zarzuty podniesione w skardze są bezpodstawne.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z 10.07.2015r. oddalił skargę i orzekł o kosztach postępowania w sprawie. Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Strony zawarły umowę z dnia 1.10.2013r. – umowę o świadczenie usług w zakresie public relations (k. 15 – 25). Zgodnie (...) umowy wszelkie spory wynikające z niej lub w związku z nią będą ostatecznie rozstrzygane przez Zespół Orzekający działający przy Sądzie Arbitrażowym (...) w W. zgodnie z postanowieniami Regulaminu tego Sądu obowiązującego w dniu wszczęcia postępowania.

Na skutek pozwu wniesionego dnia 20 maja 2014r. przez (...) Spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeciwko pozwanemu (...) Spółce Akcyjnej w B. Sąd Arbitrażowy (...) w W. wydał w dniu 24 listopada 2014r. w sprawie (...) wyrok, w którym w punkcie 1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 205.019,67 zł z odsetkami ustawowymi dla kwoty 5.374 zł od 14 stycznia 2014r. do dnia zapłaty, dla kwoty 34.163,25 zł od dnia 16 stycznia 2014r. do dnia zapłaty, dla kwoty 27.775 zł od dnia 15 lutego 2014r. do dnia zapłaty, dla kwoty 16.127,42 zł od dnia 15 marca 2014r. do dnia zapłaty, dla kwoty 121.580 zł od dnia 24 marca 2014r. do dnia zapłaty, w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 13.649,22 zł tytułem kosztów postępowania, w punkcie 3. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Arbitrażowy sporządził obszerne uzasadnienie wyroku.

Skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego jest środkiem prawnym łączącym cechy nadzwyczajnego środka zaskarżenia, zwłaszcza skargi o wznowienie postępowania oraz powództwa o ukształtowanie prawa lub stosunku prawnego. Skarga nie jest pomyślna jako środek prowadzący do merytorycznego rozpoznania przez sąd powszechny sporu rozstrzygniętego przez sąd polubowny.

Rozpoznając skargę sąd państwowy bada sprawę jedynie w zakresie przyczyn wymienionych w kodeksie postępowania cywilnego. W art. 1206 k.p.c. w sposób enumeratywny wymienia się podstawy, na których można oprzeć skargę o uchylenie wyroku sądu polubownego. Różnica pomiędzy podstawami skargi wskazanymi w § 1 oraz § 2 art. 1206 k.p.c. polega przede wszystkim na tym, że podstawy wskazane w § 1 sąd powszechny bierze pod uwagę tylko na wniosek strony, podstawy wymienione w § 2 brane są zaś pod uwagę z urzędu (tak w wyroku SN z dnia 21 grudnia 2004r., I CK 405/04; oraz w postanowieniu z dnia 12 października 2007r., V CZ 91/07, OSNC-ZD 2008, nr 3, poz. 83; i w wyroku SN z dnia 3 września 2009r., I CSK 53/09).

W tym kontekście należy rozważyć pierwszy zarzut skarżącego – niezachowanie przez sąd polubowny wymagań co do składu sądu polubownego i podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, stanowiących naruszenie klauzuli

porządku publicznego poprzez nieujawnienie powiązań arbitrów sądu polubownego z pełnomocnikiem powoda oraz powiązań arbitra z powodem, tj. naruszenie art. 1206 § 2 pkt. 2 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c.

Art. 1206 § 1 k.p.c. stanowi: strona może w drodze skargi żądać uchylenia wyroku sądu polubownego, jeżeli: (...) pkt 4) nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego lub podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, wynikających z ustawy lub określonych przez strony.

Skarżący postawił zarzut, iż pełnomocnik uczestnika adw. R. R. (1) jest arbitrem wpisanym na listę rekomendowanych arbitrów Sądu Arbitrażowego. Dodał jednak, że okoliczność tę ustalił już po zakończeniu postępowania przed sądem polubownym, gdyż wcześniej, gdy weryfikował listę arbitrów, nie figurował na niej adw. R. R..

Skarżący zarzucił, że okoliczność ta nie została ujawniona w toku postępowania arbitrażowego zarówno przez arbitrów, jak też przez pełnomocnika strony przeciwnej. Trzeba jednak zauważyć, że skarżący sam stwierdził, że pełnomocnik strony przeciwnej nie ujawnił faktu iż jest wpisany na listę arbitrów arbitrom orzekającym w niniejszej sprawie. Nieuzasadnionym zatem wydaje się wcześniejsze stwierdzenie skarżącego, że arbitrzy mieli pełną świadomość, iż pełnomocnik strony przeciwnej jest wpisany na listę arbitrów. Ponadto, zgodnie z § 8 ust. 4 Regulaminu Sądu Arbitrażowego (...) osoba, której zaproponowano pełnienie funkcji arbitra, składa niezwłocznie do sekretariatu Sądu Arbitrażowego deklarację niezależności i bezstronności arbitra o treści określonej w załączniku IV Regulaminu, w której oświadczy, że jest niezależna i bezstronna oraz ujawni wszelkie okoliczności, mogące budzić wątpliwości co do jej bezstronności lub niezależności. Tak więc, arbitrzy mają obowiązek ujawniania wszelkich okoliczności dotyczących bezpośrednio każdego z nich, a nie innego arbitra lub pełnomocnika stron. Dodatkowo, zgodnie z § 8 ust. 5 tegoż Regulaminu to arbiter powinien powiadomić strony i innych arbitrów oraz Sekretarza Generalnego Sądu Arbitrażowego o zaistnieniu okoliczności, które mogą budzić wątpliwości co do jego bezstronności i niezależności. Zatem, wszelkich informacji na ten temat arbitrzy mogą uzyskać od innych arbitrów. Skoro zaś arbiter nie powiadomił pozostałych arbitrów zgodnie z § 8 ust. 5 Regulaminu, to trudno postawić im zarzut, że nie ujawnili oni takich okoliczności, o których po prostu nie wiedzieli.

Uczestnik w odpowiedzi na skargę podniósł, iż adw. R. R. (1) został arbitrem Sądu Arbitrażowego (...) dopiero po wydaniu wyroku w niniejszej przez sąd polubowny, tj. w dn. 3.12.2014r. Skarżący w toku postępowania nie zakwestionował tej okoliczności. A w szczególności nie wykazał zasadności twierdzenia że fakt, iż pełnomocnik strony przeciwnej jest wpisany na listę arbitrów była znana w chwili wniesienia przez pełnomocnika strony przeciwnej pozwu do Sądu Arbitrażowego. Zatem, w ocenie sądu, pełnomocnik uczestnika nie miał ani obowiązku, ani nawet możliwości ujawnienia okoliczności mogących budzić wątpliwości co do jego bezstronności. Jak bowiem wynika zarówno z § 8 ust. 1, jak i § 8 ust. 5 Regulaminu, arbiter ma obowiązek pozostawania bezstronnym i niezależnym oraz obowiązek informowania o okolicznościach mogących budzić wątpliwości co do jego bezstronności lub niezależności w toku postępowania arbitrażowego (k. 104). Skoro zatem adw. R. R. został wpisany na listę arbitrów po zakończeniu tego postępowania, zarzut nie ujawnienia przez niego faktu bycia arbitrem Sądu Arbitrażowego w ocenie sądu należy uznać za bezpodstawny. Tym samym, nie narusza w żaden sposób zasad powoływania składu sądu arbitrażowego fakt, że adw. R. R. jest jednocześnie prokurentem uczestnika.

W ocenie sądu, również fakt, iż założyciele kancelarii prawnej tj. adw. Z. D. i adw. A. T. znajdują się również na liście rekomendowanych arbitrów Sądu Arbitrażowego i są członkami tego samego samorządu zawodowego co dwójka arbitrów i pełnomocnik strony przeciwnej – nie narusza zasad prawidłowego wyboru składu sądu polubownego.

Zgodnie z art. 1174 § 1 k.p.c. osoba powołana na arbitra powinna niezwłocznie ujawnić stronom wszelkie okoliczności, które mogą wzbudzić wątpliwości co do jej bezstronności lub niezależności. W myśl § 2 arbiter może być wyłączony tylko wtedy, gdy zachodzą okoliczności, które budzą uzasadnione wątpliwości co do jego bezstronności lub niezależności, a także wtedy gdy nie ma kwalifikacji określonych w umowie stron. Chodzi więc o uzasadnione wątpliwości i o to aby arbiter nie był powiązany z żadną ze stron postępowania i był wolny od jakichkolwiek zobowiązań i nacisków, a wykonując obowiązki arbitra sprawę rozstrzygał wyłącznie według własnego uznania, w oparciu o

zgrupowany w sprawie materiał dowodowy. Dodatkowo przepis ten dotyczy wyłącznie arbitrów a nie pełnomocników stron.

Skarżący podniósł, iż arbitrzy nie ujawnili wobec skarżącego powiązań towarzyskich i zawodowych zarówno z pełnomocnikiem strony przeciwnej jak i ze stroną przeciwną, przy czym nie wskazał, jakie np. powiązania towarzyskie i między kim ma na myśli.

Sąd nie podziela też stanowiska, że wobec jednego z arbitrów zachodzą wątpliwości co do jego bezstronności lub niezależności z uwagi na fakt, że jest on jednocześnie arbitrem w innym sądzie polubownym – Sądzie Arbitrażowym (...), dla którego uczestnik świadczył usługi doradztwa. W ocenie sądu okoliczność ta nie świadczy o powiązaniu tego arbitra ze stroną przeciwną. Skarżący nie wyjaśnił natomiast na czym takie powiązanie miałoby polegać i w jaki sposób wpłynąć na bezstronność arbitra. Dodatkowo, jak podniósł uczestnik, świadczył on usługi na rzecz innego sądu arbitrażowego, a nie arbitra 8 lat przed wszczęciem postępowania w niniejszej sprawie. Ponadto, skarżący nie wyjaśnił podstaw swoich wątpliwości w związku z wyżej przytoczoną okolicznością, zgodnie z § 1 art. 1174 k.p.c. mają to być wątpliwości uzasadnione.

Tak więc w ocenie sądu, wskazane powyżej okoliczności nie świadczą o nie zachowaniu przez sąd polubowny wymagań co do składu sądu polubownego i tym samym nie doszło do naruszenia klauzuli porządku publicznego.

Kolejny zarzut skarżącego dotyczy nie ujawnienia istotnych okoliczności i faktów w postaci członkostwa arbitrów i pełnomocnika powoda w tym samym samorządzie zawodowym.

Sąd podziela stanowisko uczestnika, iż sam fakt przynależności pełnomocnika oraz arbitra do jednego samorządu zawodowego – Izby Adwokackiej w W. do której należy ponad 3 tys. adwokatów nie może stanowić okoliczności wywołującej uzasadnione wątpliwości do bezstronności arbitra. W szczególności, skarżący nie przywołał konkretnych faktów świadczących o jakichkolwiek powiązaniach towarzyskich lub zawodowych arbitrów należących do tej samej korporacji zawodowej, które mogłyby tym samym wzbudzić wątpliwości co do ich bezstronności.

Należy też zauważyć, iż skarżący zarzuca, że nie zachowano podstawowych zasad postępowania przed Sądem Arbitrażowym, które wynikają z w/w Wytycznych, które zdaniem skarżącego mają zastosowanie w niniejszej sprawie, natomiast w świetle dyspozycji art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c., który określa granicę kognicji sądu, podstawą skargi mogło być wykazanie nie zachowania podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, jednak tylko takich, które wynikają z ustawy lub zostały określone przez strony. Skarżący nie wykazał aby strony w umowie, poza odwołaniem się w art. 11 pkt 6 do Regulaminu Sądu Arbitrażowego odwoływały się również do powyższych Wytycznych. Skarżący nie wskazał też aby Regulamin do takich Wytycznych się odwoływał. W konsekwencji zdaniem Sądu, omawiany zarzut skargi z uwagi na brak kognicji sądu nie może być przedmiotem rozpoznania.

Niemniej jednak, należy wskazać, że przywołana przez skarżącego tzw. pomarańczowa lista, o jakiej mowa w Wytycznych IBA dotyczących konfliktu interesów w międzynarodowym arbitrażu, jak wynika z części II pkt 3 w/w Wytycznych, stanowi niezamknięty katalog sytuacji, które w zależności od okoliczności danej sprawy mogą budzić uzasadnione wątpliwości co do bezstronności i niezależności arbitra. Zgodnie z pkt. 4 – nawet ujawnienie takich okoliczności, nie powinno automatycznie skutkować wyłączeniem arbitra. W ocenie sądu, wskazane zatem w tzw. pomarańczowej liście sytuacje, nie stanowią bezwzględnych przesłanek warunkujących wyłączenie arbitra, a jedynie takie które podlegają ocenie w zależności od okoliczności danej sprawy. Skarżący nie wskazał natomiast w jaki sposób przynależność pełnomocnika uczestnika i arbitrów do jednego samorządu zawodowego, w okolicznościach niniejszej sprawy może wzbudzić wątpliwości co do bezstronności arbitrów.

Ponadto, jak podnosi się w literaturze – pozostawanie arbitra w stosunku pracy z kancelarią obsługującą w innych sprawach jedną ze stron, nie powinno rzutować na jego niezależność i nie wiąże się z koniecznością wyłączenia takiego arbitra (M. Waś – „Przesłanki pełnienia funkcji arbitra w świetle Kodeksu postępowania cywilnego oraz porozumienia stron” PS 2014/11-12/179).

Dodatkowo też stwierdzić należy, że powyższy zarzut dotyczący członkostwa arbitrów pełnomocnika powoda w tym samym samorządzie zawodowym należy uznać za spóźniony. W świetle bowiem części II pkt 5 Wytycznych, późniejszy wniosek o wyłączenie arbitra zgłoszony w związku z nie ujawnieniem przez arbitra faktów i okoliczności, nie powoduje automatycznie odmowy powołania arbitra, późniejszego jego wyłączenia ani nie wpływa na skuteczność podważenia wyroku. Również sam brak ujawnienia nie może prowadzić do wniosku, że arbiter jest stronniczy lub zależny od strony; może do tego prowadzić wyłącznie ocena faktów i okoliczności których arbiter nie ujawnił. Jak słusznie podniósł uczestnik, informacja o przynależności arbitrów do tego samego samorządu zawodowego jest ogólnie dostępna zarówno na stronie internetowej Sądu Arbitrażowego, jak i na stronie Okręgowej Rady Adwokackiej w W., a zatem nie było żadnych przeszkód aby skarżący z tymi danymi się zapoznał i zgłosił swoje zastrzeżenia wcześniej.

Za nieuzasadniony sąd uznał też zarzut nienależytego zawiadomienia skarżącego o wyznaczeniu arbitra.

W tej kwestii strony odwołały się do postanowień Regulaminu, dotyczących m.in. doręczania pism.

I tak, pismem z dnia 23.05.2014r. Sąd Arbitrażowy poinformował skarżącego o złożeniu pozwu przez uczestnika i na podstawie § 17 ust. 2 Regulaminu zwrócił się do skarżącego o udzielenie odpowiedzi na pozew w terminie 21 dni od dnia otrzymania niniejszego pisma. Ponadto, Sąd Arbitrażowy poinformował skarżącego, że brak odpowiedzi na pozew w wyznaczonym terminie nie wstrzymuje postępowania arbitrażowego (§ 18 ust. 4 Regulaminu). Jednocześnie skarżący został wezwany do wyboru arbitra w w/w terminie, gdyż w przeciwnym wypadku arbitra za stronę wyznaczy Komitet Nominacyjny (k. 74 akt sądu polubownego).

Jak wynika z akt sądu polubownego Sąd Arbitrażowy powiadomił skarżącego o wyborze arbitra za pozwanego przez Komitet Nominacyjny pismem z 2.07.2014r., (k. 171 akt sądu polubownego). Zgodnie zaś z § 35 Regulaminu jeżeli strona wiedziała lub powinna była wiedzieć o uchybieniu postanowieniom regulaminu lub uzgodnionym przez strony zasadom postępowania, a pomimo tego nie podniosła niezwłocznie zarzutu takiego uchybienia, strona ta nie może podnieść takiego zarzutu przed Zespołem Orzekającym ani powoływać się na takie uchybienie w postępowaniu przed innymi sądami, w szczególności w skardze o uchylenie wyroku Zespołu orzekającego (k. 107).

Nawet zatem, gdyby doszło do wyznaczenia przez Komitet Nominacyjny arbitra pomimo zachowania przez skarżącego terminu – powoływanie się na powyższy zarzut w skardze o uchylenie wyroku Sądu polubownego należy uznać w świetle § 35 Regulaminu za nieuzasadnione.

Ostatni zarzut skarżącego to zarzut sprzeczności wyroku sądu polubownego z podstawowymi zasadami porządku prawnego – czyli zaistnienie przesłanek art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

W tym miejscu przypomnieć należy poglądy, zgodnie z którymi skarga o uchylenie wyroku sądu polubownego nie może służyć do merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2007r., I CSK 192/07 (LEX nr 488970) wyjaśnił, iż konstrukcja skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego wskazuje, że środek ten nie służy dokonywaniu merytorycznej kontroli poprawności rozstrzygnięcia sądu polubownego przez sąd powszechny, podobnej do kontroli instancyjnej w postępowaniu sądowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2007r. III CSK 82/07 oraz w cytowanym wyżej wyroku SN z dnia 8 grudnia 2006r., V CSK 321/06 (LEX nr 322023)).

Według poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 3 września 2009r. I CSK 53/09 (LEX nr 527154), stosowanie przez sąd polubowny prawa materialnego właściwego dla rozstrzyganego stosunku – przestrzeganie którego, co do zasady, nakazuje art. 1194 § 1 – podlega kontroli sądu powszechnego rozpoznającego skargę o uchylenie wyroku sądu arbitrażowego o tyle tylko, o ile wymaga tego zastosowanie, uwzględnianej z urzędu, klauzuli porządku publicznego. Naruszenie przez sąd polubowny właściwego prawa materialnego uzasadnia zatem uchylenie wyroku sądu polubownego jedynie wtedy, gdy pociąga za sobą jego sprzeczność z porządkiem prawnym.

Dodatkowo, istnieje bardzo duża autonomia postępowania polubownego, całkowicie zgodna z zamierzeniami ustawodawcy, wydatnie ograniczającą możliwości kontrolne sądu powszechnego. Podstawowym celem tej regulacji

prawnej jest szybkość postępowania przedsądowego. Strony decydujące się na poddanie sporu sądowi polubownego muszą się więc liczyć z tymi uwarunkowaniami, polegającymi także na nikłej kontroli zewnętrznej jego wyroków.

Zdaniem skarżącego Sąd Arbitrażowy uwzględniając co do zasady roszczenie powoda naruszył zasadę restytucyjnego charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, która zakazuje posługiwania się odpowiedzialnością odszkodowawczą jako narzędziem swoistej kary, będącej środkiem wzbogacenia poszkodowanego. W ocenie skarżącego zasądzone na rzecz powoda odszkodowanie jest rażąco wygórowane i są arbitrażowy "Zaniechał krytycznej oceny przedstawionych dowodów co do istnienia wysokości szkody". Skarżący nie sprecyzował przy tym na czym miałyby polegać taka krytyczna ocena dowodów, a zatem trudno nawet odnieść się do tego zarzutu.

Natomiast w ocenie sądu, analizując postępowanie przed Sądem Arbitrażowym, jak i uzasadnienie zaskarżonego wyroku stwierdzić należy, że Sąd Arbitrażowy przeprowadził bardzo dokładne postępowanie dowodowe. W uzasadnieniu Sąd Arbitrażowy wskazał, iż dopuścił wszystkie wnioskowane przez strony dowody. Sąd dokonał oceny prawnej umowy łączącej strony jak również przeanalizował skuteczność wypowiedzenia umowy przez skarżącego. Sąd polubowny ocenił też zarzut skarżącego dotyczący nienależytego wykonywania umowy przez uczestnika, podkreślając iż skarżący wielokrotnie wyrażał swoje zadowolenie z usług uczestnika. Sąd Arbitrażowy w uzasadnieniu wyroku przyznał również okoliczność podniesioną przez skarżącego w skardze, że szkoda w postaci utraconych korzyści ma zawsze charakter hipotetyczny, i w związku z tym Sąd Arbitrażowy uzasadnił wyczerpująco podstawy uznania roszczenia powoda za uzasadnione. Sąd Arbitrażowy odniósł się też do zasad słuszności, do których strony odwołały się w zawartej między nimi umowie. Dodać też należy, że Sąd Arbitrażowy, powołując się na zasady słuszności i uznając, że sprawa miała charakter wyjątkowy, ograniczył odszkodowanie powoda o 33% w stosunku do kwoty dochodzonej, w związku z czym trudno mu zarzucić naruszenia zasad porządku publicznego.

Należy zauważyć, że zarzuty skarżącego w zakresie art. 1206 § 2 k.p.c. mają charakter ogólny, skarżący w uzasadnieniu skargi nie wskazał konkretnych uchybień Sądu Arbitrażowego, zatem sąd w niniejszym postępowaniu ma ograniczone możliwości podważenia rozstrzygnięcia Sądu Arbitrażowego z tego powodu.

Ponadto, w ocenie Sądu zarzut określony jako „zaniechanie krytycznej oceny przedstawionych dowodów co do istnienia i wysokości szkody lub związku przyczynowego” jest w istocie ukierunkowany na spowodowanie merytorycznej kontroli przez Sąd wyroku Sądu Arbitrażowego, co jest niedopuszczalne w ramach ograniczonej kognicji Sądu w postępowaniu o uchylenie wyroku sądu polubownego. W judykaturze wyrażono pogląd, że wadliwość wyroku sądu polubownego polegająca na tym, że uchybia on podstawowym zasadom porządku prawnego musi wynikać z samej treści tego orzeczenia, a nie z naruszeń przepisów o postępowaniu przed tym sądem (tak w wyrok SN z dnia 31 marca 2006r., IV CSK 93/05, LEX nr 490442). W tym kierunku zmierza także pogląd Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 3 września 2009r., I CSK 53/09, LEX nr 527154), że przy ocenie, czy wyrok sądu arbitrażowego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego, należy uwzględnić jego treść, a nie prawidłowość postępowania przed sądem arbitrażowym ani prawidłowość obsady składu tego sądu. Co się zaś tyczy zasad postępowania przed sądem polubownym, to niezachowanie zasad postępowania tylko wtedy może stanowić podstawę skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego, jeśli dotyczy zasad „podstawowych”. Nie ma zatem znaczenia prawnego niezachowanie reguł mało istotnych, czyli takich, które nie wpływają na merytoryczne rozpoznanie i rozstrzygnięcie sprawy oraz nie dotyczą równouprawnienia stron postępowania. Za utrwalony można uznać pogląd, że pominięcie przez sąd polubowny dowodu zaoferowanego przez stronę, z tej przyczyny, iż został on uznany za zbędny, nie można uznać za pozbawienie strony możliwości obrony swych praw, a badanie zasadności pominięcia dowodu przez sąd państwowy jest niedopuszczalne ze względu na fakt, że byłoby to wkroczeniem w meritum sprawy.

W tej sytuacji nie wydaje się możliwe badanie przez Sąd w przedmiotowym postępowaniu zarzutu skarżącego ukierunkowanego na wykazanie, że Sąd Arbitrażowy nie dokonał krytycznej oceny dowodów – i tym samym naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów przekraczając granice rzetelnego i logicznego rozumowania. Badanie takie oznaczałoby bowiem nic innego jak merytoryczną ocenę wyników postępowania dowodowego przed tym Sądem i prawidłowości dokonanych ustaleń faktycznych. Tymczasem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 grudnia 2006r. V CSK 321/06 wskazał, że Sąd powszechny nie bada, czy wyrok sądu polubownego nie pozostaje w sprzeczności z prawem

materialnym i czy znajduje oparcie w faktach przytoczonych w wyroku, jak również czy fakty te zostały prawidłowo ustalone. Sąd powszechny rozpoznaje sprawę tylko z punktu widzenia przyczyn uchylecia wyroku, wymienionych wyczerpująco w art. 1206 § 2 k.p.c. W uzasadnieniu tego wyroku czytamy również, iż sąd polubowny przy rozpoznawaniu sprawy nie musi – tak jak sąd państwowy – stosować ściśle przepisów prawa materialnego, ale może oprzeć swoje orzeczenie również na zasadach słuszności lub dobrej wiary, a także określonych zwyczajach. Inaczej mówiąc, sąd polubowny przy rozstrzyganiu sporu może kierować się wycuciem prawnym. Oznacza to, że wyroki sądu polubownego mogą być kontrolowane tylko w oznaczonym zakresie. Uchylenie wyroku sądu polubownego uzasadnia więc tylko taka obraza prawa materialnego, która prowadzi zarazem do rozstrzygnięcia uchylającego praworządności, przez którą należy rozumieć obrażę podstawowych instytucji prawnych, jeżeli w swoim wyniku prowadzi do rozstrzygnięcia gwałcącego obowiązujące zasady państwa prawa.

O sprzeczności wyroku z podstawowymi zasadami porządku prawnego można bowiem mówić wtedy, gdy chodzi o konstytucyjne zasady ustroju społeczno-gospodarczego oraz naczelną zasadę rządzącą poszczególnymi dziedzinami prawa materialnego. W wyroku z dnia 14 listopada 1960 r., II CR 1044/59 (OSPika 1961, z. 10, poz. 285) Sąd Najwyższy stwierdził, że naruszenie prawa materialnego może stanowić uzasadnioną podstawę do uchylecia wyroku sądu polubownego, jeżeli doprowadziło w swym wyniku do rozstrzygnięcia jawnie gwałcącego naczelną zasadę obowiązującego w państwie porządku prawnego. Przez podstawowe zasady porządku prawnego stanowiące podstawę oceny wyroku sądu arbitrażowego należy rozumieć nie tylko normy konstytucyjne, ale i naczelną normę w poszczególnych dziedzinach prawa (tak też w wyroku SN z dnia 3 września 2009r., I CSK 53/09). Na podstawie wyrażonej w art. 1206 § 2 pkt 2 klauzuli porządku publicznego wyrok sądu arbitrażowego ulega zatem uchyleciu wtedy, gdy zdeterminowane jego treścią skutki są nie do pogodzenia z określoną normą zaliczaną do podstawowych zasad tego porządku. Według wyroku SN z dnia 11 maja 2007r., I CSK 82/07 (OSNC 2008, nr 6, poz. 64) użyte w art. 1206 § 2 określenie „podstawowe zasady porządku prawnego” wskazuje, że chodzi o takie naruszenie przepisów prawa materialnego, które prowadzi do pogwałcenia zasad państwa prawa (praworządności), a zapadły wyrok arbitrażowy narusza naczelną zasadę prawne obowiązującą w Rzeczypospolitej Polskiej i godzi w obowiązujący porządek prawny, czyli narusza pryncypia ustrojowo-polityczne i społeczno-gospodarcze.

Mając na uwadze wyżej omówione okoliczności faktyczne i prawne Sąd Okręgowy oddalił skargę jako bezzasadną.

O kosztach postępowania Sąd postanowił zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wniósł skarżący zaskarżając wyrok w całości, zarzucił:

1) Naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. oraz art. 1206 § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 1174 § 1 k.p.c. w zw. z pkt 3.3.2 Wytycznych Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawników dotyczące konfliktów interesów w międzynarodowym arbitrażu handlowym poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd Okręgowy, iż w postępowaniu przed Sądem Arbitrażowym nie zachowano wymagań co do składu sądu polubownego i podstawowych zasad postępowania przed tym sądem, stanowiących naruszenie klauzuli porządku publicznego poprzez nieujawnienie powiązań arbitrów sądu polubownego z pełnomocnikiem powoda, polegających na pozostawaniu w tej samej ORA w W. wspólnie oraz z pełnomocnikiem strony przeciwnej, pomimo iż arbitrzy mieli obowiązek ujawnienia okoliczności, które mogłyby budzić wątpliwości co do ich bezstronności lub niezależności, co spowodowało że skarżąca została pozbawiona możliwości dokonania należytej oceny, czy po stronie mogą wystąpić wątpliwości co do jego niezależności i bezstronności i została pozbawiona możliwości podjęcia stosownych kroków procesowych;

b) naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy polegające na tym, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie stwierdził, iż Sąd Arbitrażowy naruszył podstawowe zasady

postępowania, a nadto, iż wyrok Sądu Arbitrażowego nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy, naruszone zostały przez Sąd Arbitrażowy zasady sprawiedliwego procesu, jako że postępowanie przed sądem polubownym przeprowadzone zostało niekompletnie, wadliwie, a dokonana ocena dowodów uchybia regułom logicznego rozumowania i wiązania ze sobą faktów w łańcuchu przyczynowo – skutkowym, w szczególności w zakresie ustalenia, iż do wypowiedzenia umowy przez skarżącą nie doszło z ważnych przyczyn, co w konsekwencji zdaniem sądu polubownego uzasadniało zasądzenie na rzecz strony przeciwnej odszkodowania;

c) naruszenie przepisów art. 233 § k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 1183 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, polegające na tym, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie stwierdził, iż Sąd Arbitrażowy naruszył podstawowe zasady postępowania, a nadto, iż wyrok Sądu Arbitrażowego nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy sąd polubowny poprzez nierównoprawne traktowanie stron postępowania pominął w ocenie dowodów dokonanej przez ten sąd, dowody przedstawione przez stronę skarżącą, co doprowadziło de facto do pozbawienia skarżącej możliwości obrony swych praw i przyjęcie że uzasadniając swoje rozstrzygnięcie, sąd polubowny w sposób wyczerpujący wyjaśnił dlaczego nie podzielił twierdzeń skarżącej;

d) naruszenie przepisów art. 233 § 1 w zw. z art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 1183 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego w celu ustalenia faktów mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, polegające na tym, iż Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie stwierdził, iż Sąd Arbitrażowy naruszył podstawowe zasady postępowania, a nadto, iż wyrok Sądu Arbitrażowego nie jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej, podczas gdy sąd polubowny w uzasadnieniu wyroku nie wyjaśnił przyczyn, które zdecydowały o tym, że sąd ten nie podzielił twierdzeń skarżącej i pominął jej twierdzenia, co spowodowało, iż naruszona została przez sąd polubowny zasada równoprawnego traktowania stron, co było równoznaczne z pozbawieniem skarżącej możliwości obrony jej praw;

e) naruszenie przepisów art. 232 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że uczestnik wywiązał się z obowiązku udowodnienia okoliczności, z której wywodzi skutki prawne, tj. z obowiązku udowodnienia wysokości szkody w postaci utraconych korzyści, podczas gdy wysokość utraconych korzyści, podczas gdy wysokość utraconych korzyści faktycznie nie została udowodniona przez powoda w postępowaniu przed sądem polubownym a sąd polubowny w wyroku (pkt. 95) ograniczył się wyłącznie do stwierdzenia, że pozwany nie prowadził dowodu w kierunku wykazania, że utracone korzyści są niższe niż deklarowane przez powoda; tym samym rozstrzygnięcie wyroku sądu polubownego w tej części narusza podstawową zasadę polskiego porządku prawnego, tzn. zasadę rozłożenia ciężaru dowodu, a w konsekwencji wyrok sądu polubownego jest sprzeczny z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej w rozumieniu art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c.

2) Naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 6 k.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 1206 § 2 pkt 2 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu w ustalonym stanie faktycznym jednej z podstawowych okoliczności, iż to powód w postępowaniu przed sądem polubownym powinien udowodnić okoliczności, z których wywodzi skutki prawne, tak więc powinien udowodnić wysokość utraconych korzyści; nie można tym samym zarzucać skarżącej, że nie prowadziła dowodu w kierunku wykazania, że utracone korzyści deklarowane przez powoda powinny być niższe (wyrok sądu polubownego w pkt 95) i obciążać pozwanego negatywnymi skutkami procesowymi jako konsekwencję niewykazania przez powoda wysokości szkody; tym samym Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie stwierdził, iż Sąd Arbitrażowy naruszył podstawową zasadę porządku prawnego RP jaką jest rozkład ciężaru dowodu, a także zasadę sprawiedliwego procesu.

Z uwagi na powyższe zarzuty, na podstawie art. 386 § 1 w zw. z art., 368 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 1207 § 2 k.p.c., wniósł o:

1) zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że skarga wniesiona w niniejszym postępowaniu przez stronę skarżącą jest zasadna i uchylony zostaje wyrok sądu polubownego wydany przez Sąd Arbitrażowy (...) w W. w dniu 24.11.2014r., sygn. akt: (...);

2) ewentualnie, na wypadek uznania przez Sąd, że Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy lub że zachodzi konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, wniósł o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania według norm przepisanych;

3) zasądzenie od uczestnika na rzecz skarżącej kosztów postępowania za obie instancje według norm przepisanych.

Uczestnik w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna, aczkolwiek z innych przyczyn niż wynika to z zarzutów w niej zawartych.

Skarga złożona przez (...) Spółkę Akcyjną w B. została podpisana przez radcę prawnego T. D.. Do skargi została załączona kserokopia pełnomocnictwa udzielonego radcy prawnemu T. D. przez R. G., K. K., M. S.. Kserokopia nie została potwierdzona za zgodność z oryginałem (k. 13). Skarga została zarejestrowana w rep. GC pod sygn. VIII GC(...), pobrana została opłata, skarżący nie został wezwany w trybie art. 130 k.p.c. do uzupełnienia skargi poprzez jej podpisanie bądź złożenie prawidłowo potwierdzonego za zgodność pełnomocnictwa. Sąd nadał skardze dalszy bieg, odpis skargi został doręczony stronie przeciwnej. W dniu 20.05.2015r. do akt wpłynęło pełnomocnictwo udzielone przez skarżącego dla adwokatów R. O., D. D., radców prawnych R. R. (2) i A. C. (k. 184). Na rozprawie apelacyjnej w dniu 8.04.2016 r. pełnomocnik skarżącego oświadczył, że radca prawny T. D. nie bierze udziału w sprawie, a nowym pełnomocnikiem pełnomocnictwo udzielone zostało 4.05.2015r. i od tej daty podejmują oni czynności w sprawie. Sąd Apelacyjny postanowieniem z 8.04.2016r. zobowiązał skarżącego do potwierdzenia czynności jakie miały miejsce w sprawie od dnia wniesienia skargi o uchylenie wyroku sądu polubownego do dnia 4.05.2016r. w terminie 10 dni.

Mimo upływu określonego terminu skarżący nie wykonał nałożonego przez Sąd zobowiązania i nie podjął w sprawie żadnych czynności. Zgodnie z treścią art. 379 pkt 2 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany. Sąd zobowiązany jest brać nieważność postępowania z urzędu.

W niniejszej sprawie pismo inicjujące postępowanie w postaci skargi na orzeczenie Sądu Polubownego zostało podpisane przez pełnomocnika, który nie wykazał się prawidłowym pełnomocnictwem, zatem zaszła przesłanka przewidziana w art. 379 pkt 2 k.p.c.

Zgodnie z treścią art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania Sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

W niniejszej sprawie nieważnością dotknięta była już pierwsza czynność wszczynająca postępowanie dokonana przed sądem pierwszej instancji. Sąd Apelacyjny zniósł postępowanie poczynając od dnia 28.01.2015r. tj. od daty wydania przez Sąd Okręgowy pierwszego zarządzenia. Sąd pierwszej instancji przy ponownym rozpoznaniu sprawy powinien przy wydaniu pierwszego zarządzenia wezwać stronę skarżącą w trybie art. 130 k.p.c. do uzupełnienia pisma procesowego – skargi – poprzez jej podpisanie przez skarżącego bądź złożenie prawidłowego pełnomocnictwa procesowego udzielonego r. pr. T. D. i do występowania w sprawie. Następnie w zależności od tego czy wezwanie do uzupełnienia braków zostanie prawidłowo wykonane bądź zwrócić skargę, bądź nadać jej dalszy bieg.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji pozostawiając Sądowi Okręgowemu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.